NADZWYCZAJNY DODATEK.
Nr. 262 Kraków, wtorek 14 listopada 1933 Rocznik XLII

15 groszy za numer

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 103-96
Telefon Administracji 103-10
Konto PKO Kraków 400.670

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie złotych 3·50
Zagranicą 6 złotych
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA

do Wyborców miasta Nowego Sącza.

Towarzysze! Towarzyszki! Wyborcy! Wyborczynie! Robotnicy! Pracownicy Umysłowi!

Wobec szerzonych fałszywych pogłosek, że socjaliści w Nowym Sączu nie wezmą udziału w wyborach do Rady Miejskiej w Nowym Sączu, Powiatowy Komitet PPS śpieszy tą drogą powiadomić swoich członków, sympatyków i wyborców, że na odbytem posiedzeniu Pow. Komitetu PPS, jak i na wspólnej konferencji ze Związkami Zawodowemi, postanowiono jednogłośnie wziąć udział w wyborach do Rady miejskiej, mających się odbyć w dniu 10 grudnia r. b. W tym celu konferencja Zarządów i delegatów organizacyj wyłoniła specjalny Komitet Wyborczy, a ten wyłonił z siebie Egzekutywę z prezesem tow. Matkowskim na czele.

TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI!
WYBORCY I WYBORCZYNIE!

Po raz pierwszy klasa robotnicza Nowego Sącza stanie do wyborów w dniu 10 grudnia r. b. na podstawie równego prawa wyborczego. Obecnie rządzące czynniki w Państwie zniosły kurjalne wybory i wprowadziły równouprawnienie w głosowaniu. Jednakże w miejsce ustawy kurjalnej dano klasie robotniczej ustawę, która w wielkim stopniu odbiera jej nadzieje na sprawiedliwie zasłużone pierwszeństwo do rządzenia miastem i decydowania o losie gospodarki miejskiej.

Od szeregu lat klasa robotnicza w Nowym Sączu została zupełnie usunięta od rządzenia miastem. Decydujący wpływ w Radzie Miejskiej i Zarządzie Magistratu posiadali dawniej endecy i tak zwani łabaje, a od 1926 r. sanacja przedzierzgnięta z endecji. Przez cały czas swoich rządów w niepodległej Polsce rządcy miasta nic nie zrobili tak dla klasy robotniczej, jak i dla samego miasta. Lata mijały szybko, a miasto pod względem udogodnień prawie nic się nie zmieniło. Nie budowano szkół, domów miejskich, ulice po większej części zaniedbane: bez światła, kanalizacji, wodociągów i t. p. urządzeń, a zwłaszcza w dzielnicach robotniczych. To, co jest, stanowi prace z pierwszych lat niepodległości, w którym to czasie miał jeszcze wpływ ruch socjalistyczny i podmuch rewolucji powojennej. Miasto zaniedbane, a po ulicach snują się dziesiątkami bezrobotni, bez środków do życia i najmniejszej opieki ze strony samorządu. To zaś, co się robi dla garstki bezrobotnych, jest tylko środkiem agitacyjnym na rzecz sanacji.

Od nowej Rady Miejskiej klasa robotnicza żądać będzie: 1) Energicznej walki z bezrobociem; 2) Opieki nad dziećmi ludzi pracy i bezrobotnych, opieki nad starcami; 3) Opieki nad matką-robotnicą; 4) Bezpłatnego leczenia ludności niezamożnej, pozbawionej opieki lekarskiej ze strony instytucyj ubezpieczeniowych; 5) Ścisłej kontroli żywności; 6) Kontroli cen środków żywności, uniemożliwiającej spekulantom wyzysk szerokich sfer konsumentów; 7) Zmniejszenia podatków dla ludności niezamożnej od lokali i zwolnienia od tego podatku mieszkań jedno- i dwuizbowych; 8) Budowy nowych ulic i dróg, przeprowadzenia sieci elektrycznych, budowy tanich domów mieszkalnych, szkół, przeprowadzenia kanalizacji i wodociągów; 9) Jak najwydatniejszej pomocy dla Towarzystw oświatowych. Umożliwienie ludności biednej korzystania ze wszystkich urządzeń kulturalnych. Utworzenie bezpłatnych czyteln, bibljotek, świetlic i t. p.

Oto w ogólnem streszczeniu postulaty klasy robotniczej, które zrealizowane tylko być mogą przez prawdziwych przedstawicieli klasy robotniczej, ludzi o silnych charakterach, którzy nie pójdą na lep sanacyjnych obiecanek czy posad. W Waszych rękach, Wyborcy i Wyborczynie, spoczywa los miasta i przyszłej gospodarki miejskiej.

WYBORCY!
TOWARZYSZE I TOWARZYSZKI!

Ponieważ cały aparat wyborczy znajduje się w rękach sanacji, przeto wszystkie wiadomości, dotyczące podziału okręgów, ilości kandydatów w okręgach i t. p. są przed Ko mitetem Wyborczym PPS trzymane w ścisłe tajemnicy i podane nam będą w ostatecznyc terminach. Wobec tego stanu rzeczy, czas mamy mało na dopełnienie wszelkich formal ności do zbierania podpisów, składania lis zgłaszania mężów zaufania i t. p. Na t wszystkie piętrzące się trudności musi by tylko jedna odpowiedź: dziesięćkrotni zwiększona agitacja, czujność, **doglądani swego prawa do głosowania**, dzielenie si swemi wiadomościami, dotyczącemi wybor ców ze wszystkimi znajomymi i sympatyka mi naszej listy. Ani jednego głosu sanac Energiczną pracą, zdecydowaną wolą, klas wem uświadomieniem dajmy dowód sanacj że wszystkie przeszkody gotowi jesteśm zwyciężyć. Nie traćmy wiary, sądząc, że zn wu dziać się będą „cuda wyborcze“, po kt rych z urn wyborczych tylko sami sanatorz wylatywać będą. Idźmy wszędzie proszer czy wypraszani, domagajmy się należnyc nam praw, a zwycięstwo i sprawiedliwość b dzie po naszej stronie. Korzystajmy z każd sposobności i dajmy dowód, żeśmy, mimo n dzy i prześladowań, zostali wierni swoi sztandarom.

TOWARZYSZE! WYBORCY!

Przeglądajcie spisy wyborców, cz jesteście umieszczeni, by nie utrac prawa głosowania!

Nie podpisujcie list kandydatów inny ugrupowań politycznych, a sanacyjny przedewszystkiem! Dajcie swoje podpisy ście P. P. S. i Klasowym Związkom Zawod wym, gdy się do Was po nie zwrócą!

Po wszelkie informacje zwracajcie s w każdym czasie do prezydjum Egzekuty Komitetu Wyborczego w osobach tow. M kowskiego i Zawieruchy, urzędujących dziennie w Domu Robotniczym.

Komitet Wyborczy Polskiej Partji Socjalistyczn i Klasowych Związków Zawodowych w Nowym Sącz

Wydawca: Zygmunt Żuławski. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Romuald Szumski. — Drukarnia Ludowa w Krakowie pod zarz. St. Ziemiańskiego